

Religijne statystyki

Statystyki mamy coraz lepsze, coraz dokładniejsze. Jaki jest procent wierzących i niewierzących, jak wielu jest wierzących praktykujących i niepraktykujących. Ilu wierzących co niedzielę przystępuje do Komunii świętej, a ilu opuszcza niedzielną



Eucharystię. Jaki procent wierzących przyjmuje naukę zawartą w Piśmie świętym i w nauczaniu Kościoła. Które prawdy głoszone przez Kościół są odrzucane, a które akceptowane. Jaki procent wyznawców Chrystusa przystępuje do sakramentu pokuty, i jak często. Ilu tylko na wielkie święta, jaki procent wierzących wcale się nie spowiada. Jaki procent wierzących idzie w niedzielę do kościoła, a ilu na zakupy. A jaki procent idzie i tu i tam? Jaki procent wierzących popiera aborcję, a jaki domaga się godnego pochówku dla chomików i innych czworonogów powołując się na św. Franciszka. Wreszcie, jaki procent wierzących wierzy w zmartwychwstanie i życie wieczne, a jaki jest przekonany, że wszystko kończy się na piachu, dodając sakramentalne słowa: niech ci ziemia lekką będzie. Na to wszystko Pan Jezus dzisiaj pyta każdego z nas: *Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?* Kim jestem dla ciebie? W jakim przedziale statystycznym widzisz siebie? A może z twojego serca wrywają się te proste słowa: Panie, Ty wszystko wiesz. Ty wiesz, że Cię kocham, ponad te wszystkie religijne statystyki. O Jezu mój, ufam Tobie.

[prob.]